

EKST[®]A

Magazyn akcesoriów
do samochodów dostawczych Volkswagena
Nr 2/3, lato 2022

Letnie nowości i wyprzedaże
gadżetów Volkswagena

Poznaj kolekcję ICONIC



Wyjątkowy numer!

Rodzinna gra planszowa w środku



Samochody
Dostawcze



Spis treści



Od redakcji	3
Top 10	4
Zakupy online bez pudła	8
Volkswagen ID. BUZZ	10
Vanlife – stara miłość nie rdzewieje	13
Nie zapomnisz o niczym! – produkty kamperowe	14
Oryginalne produkty Volkswagena	16
Prześiądź się na dwa kółka	18
Książki dla ochłody	20
Podróż przez leśne dźwięki – instrukcja do gry	22
Najlepsze pod słońcem	24
Wyprzedzić? Już pędzić!	26
Kosmicznie dobra oferta	28
Autonomiczny samochód – science i fiction	34
Na dziko czy na kempingu?	36
Dobrze spakowani?	38
Filmowo i romantycznie	40

Przydatne gadżety kupisz na
www.vwdostawcze-sklep.pl





Od redakcji

Gorąco polecamy letnie wydanie naszego magazynu, które bez wątplenia możemy nazwać wydaniem wyjątkowym. I to nie tylko dlatego, że najnowszy numer jest bardziej obszerny.

Na letnie wyprawy przygotowaliśmy dla Państwa niecodzienną rzecz – rodzinną, edukacyjną grę planszową „Podróż przez leśne dźwięki”, pozwalającą na poznawanie polskich parków narodowych, a jednocześnie na wspólną rozrywkę z bliskimi.

Wierzmy, że wakacje to dobry czas, by być razem – oderwać się od ekranów smartfonów, zjeść wspólnie śniadanie na leśnym parkingu i zagrać w naszą grę.

W najnowszym magazynie „Ekstra” nie zabrakło oczywiście nowych, ciekawych gadżetów Volkswagena, a także promocji. Przedstawiamy w nim również nową, plażową kolekcję ICONIC, opartą na różnorodnych kolorach i stonowanych wzorach.

Najnowsze wydanie „Ekstra” to także wyjątkowa gratka dla miłośników kamperów i kempingów. Podpowiadamy, jak spakować się do kampera i jakie gadżety zabrać ze sobą, by podróżować w pełni niezależnie i nie marnować czasu na zbędne postoje.

Udanych wypraw i cudownych wakacji
życzy zespół Volkswagen Samochody Dostawcze



Top 10



Wakacje w drodze

Oto Top 10 akcesoriów na lato. Wszystko, co może sprawić, że zaczniesz odpoczywać już w drodze na wakacje.

Warto zadbać o każdą sekundę urlopu i już z samej trasy czerpać maksymalną przyjemność. Właśnie ta idea przyswiecała nam, gdy ustalaliśmy listę hitów na sezon letni. Oto wybór produktów, które zapewnią ci komfort w podróży. Wśród naszych przebojów znajdziesz perfekcyjnie dopasowane osłony przeciwsłoneczne na szyby, łatwe w montażu i demontażu. Ochronią wnętrze przed nagraniem i przyjemnie je wyciemnią. Idealne na wakacyj-

ny wyjazd do słonecznych Włoch, Chorwacji czy Hiszpanii. Sprawdzą się także w podróży po Polsce. Lubisz mieć zawsze pod ręką filiżankę espresso, zimny napój, a może zabawki dla dzieci? I w tym zakresie mamy kilka interesujących rozwiązań do zaproponowania. Zachęcamy do przejrzania top produktów na lato – niech wprowadzą cię w wakacyjny nastrój.



1. **1 309 zł**

Ostony przeciwsłoneczne do Caddy 5, 5 szt.;
2K7064365



2. **1 389 zł**

Dostępne na
zamówienie

Ostony przeciwsłoneczne do Nowego Multivana:
1. Krótki rozstaw osi, bez przesuwne okna;
7T0064365
2. Krótki rozstaw osi, z przesuwne oknem;
7T0064365A



3. **1 289 zł**

Podróżny zestaw do espresso, wszystkie
modele; 000069641



4. **119 zł**

Torba Clean Solution, wszystkie modele;
000061107



5. **399 zł**

Wykładzina bagażnika Nowy VW Multivan;
7T0061161



6. **1 769 zł**

Fotelik dziecięcy samochodowy VW Kidfix i-SIZE
(3,5-12 lat); 11A019906



7. **4 299 zł**

Wielofunkcyjna półka bagażnika do modeli T6/T6.1
Multivan oraz California Beach; 7H0061208 LQV



8. **759 zł**

Przenośna lodówka samochodowa VW 12/230 V;
000065400F



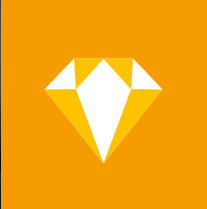
9. **od 30 zł**

1. Środek do czyszczenia Cockpit, 500 ml, spray, **38 zł**; 000096307G
2. Preparat do usuwania owadów, 500 ml, **39 zł**; 000096300B
3. Płyn do spryskiwaczy, 250 ml, letni – koncentrat 1:100, **30 zł**; 000096311M



10. **48 zł**

Kanister, poj. 5 l z dwiema rurkami wlewu
(benzyna / olej napędowy); 000093060



Wszystkie akcesoria Volkswagena przygotowane są z wysokiej jakości materiałów, z dbałością o detale.

Wnętrze Nowego Multivana

Zakupy online bez pudła

To takie proste – zamawiasz, kupujesz, odbierasz. Podpowiadamy, jak robić zakupy w sieci, by oszczędzić sobie nerwów, rozczarowań i kłopotów.



Kochamy zakupy online – bez wychodzenia z domu, kolejek, korków. Niemniej jednak, kupując zbyt pochopnie, również można stracić, pieniądze lub czas na odkręcanie pomyłki. Dlatego przedstawiamy kilka sprawdzonych sposobów, dzięki którym unikniesz niepotrzebnych problemów.

Stawiaj na oryginalność

Sieć pełna jest wspaniałych ofert, pięknych zdjęć i opisów, które niestety mogą mieć niewiele wspólnie-

go z rzeczywistością. Często nie widać różnicy w wyglądzie między oryginalnym produktem a jego zamiennikiem – za to w cenie jest ona znacząca. Wydaje się, że to powód do radości, a jednak powinien to być sygnał do zachowania większej ostrożności. Pamiętaj, że to podejrzane, gdy za rzecz wysokiej jakości, stworzoną z najlepszych materiałów o oryginalnym wzorze sprzedawca oczekuje niewielkiej zapłaty. Na czym zaoszczędził? Jest duża szansa, że z czasem się dowiesz. Tylko po co tak testować własną cierpliwość? Kupując

produkty oryginalne, z zaufanego źródła, najlepszych marek, oszczędzasz sobie wielu rozczarowań. Szczególnie że znak oryginalności i jakości zobowiązuje. Wraz z produktem otrzymujesz gwarancję niezawodności. Masz więc pewność, że producent weźmie pełną odpowiedzialność za ewentualne wady.

Kieruj się dobrymi praktykami

Wybieraj sklepy, które nie tylko dbają o najwyższą jakość, zarówno jeśli chodzi o poziom produktów, ale także obsługę. Jak poznasz, czy korzystasz z usług właściwego sklepu? Jest kilka dobrych praktyk, które są już standardem. Oto kilka z nich:

- Łatwa dostępność informacji o produkcie – wyczerpujący, adekwatny opis asortymentu.
- Wysokiej jakości zdjęcia, które rzetelnie prezentują produkt. Możliwość powiększenia widoku, dokonania wstępnej oceny materiału, faktury, detali.
- Cena niepozostawiająca wątpliwości, za co płacisz.
- Jasno i czytelnie wyjaśniona forma dostawy lub odbioru produktu.
- Bezpieczna forma płatności – najlepiej kilka opcji do wyboru.
- Dostęp do regulaminu sklepu i polityki prywatności. Czytelnie wyjaśniony sposób reklamacji oraz zwrotu.
- Możliwość szybkiego i natychmiastowego kontaktu z personelem sklepu, np. poprzez czat lub telefon.

Docień certyfikat SSL

Certyfikat SSL otrzymują dobre sklepy. Umożliwia on szyfrowanie danych podczas transmisji z serwerem. Zwiększa to szansę dokonywania bezpiecznych transakcji. Sklep posiadający certyfikat SSL poznasz po ikonce kłódki znajdującej się przy adresie strony w wyszukiwarce. Gdy w nią klikniesz, pojawi się informacja o bezpieczeństwie strony.

Uważaj na opinie innych

Nie znasz marki lub sklepu? Możesz zapoznać się z opiniami w sieci, zapytać o produkt na forach itp. Zwróć uwagę na reakcję sklepu, w jaki sposób i czy odpowia-

da on na ewentualne negatywne opinie. Wyważoną, rzeczową odpowiedź możesz wziąć za dobrą monetę. Nie ufaj jednak wszystkiemu, co czytasz. Część znalezionych wpisów może być efektem marketingu szepotanego. Dość krytycznie podejdź do nader entuzjastycznych recenzji, szczególnie takich spuentowanych podejrzanym linkiem.

Nie klikaj, gdy masz wątpliwości

Uważaj na e-maile z intratną ofertą i prośbą o kliknięcie w link. Zanim klikniesz, przyjrzyj mu się uważnie. Są pewne sformułowania, które powinny cię zaniepokoić. Zignoruj link, który zawiera pomyłki w nazwie sklepu, literówki – to częsta metoda cyberprzestępców. Ma on na pierwszy rzut oka do złudzenia przypominać popularny adres strony. Po dłuższym przyjrzeniu jednak można wyłapać błędy, po kliknięciu utracić oszczędności życia.

Operuj różnymi hasłami

Podczas zakładania kont w sklepach podawaj różne hasła. Nie ryzykujesz, że w przypadku ataku cyberprzestępców hakerzy będą dysponować hasłem do każdego twojego konta, w tym także tego w banku czy do poczty. Jak zapamiętać pęk tyłu kluczy? Najbezpieczniej byłoby je wszystkie mieć odnotowane w podręcznym, papierowym notatniku. Dostępne są też aplikacje pomagające zarządzać hasłami. Można rozważyć i taką opcję.

Nie podawaj danych z dowodu osobistego

Sklep nie potrzebuje takich informacji, by cię obsłużyć. Nie powinny być one wymagane na żadnym etapie realizacji zamówienia.

Uważaj na ponaglenia kurierskie

Uważaj na wiadomość e-mailową lub SMS z alertem o dopłacie do usługi kurierskiej. Jeśli ktoś straszy cię, że brak przelewu spowoduje wycofanie przesyłki, nie reaguj, bo prawdopodobnie jesteś celem cyberataku. Nie klikaj w link, by nie otworzyć hakerom furtki do włamania się na twoje konto bankowe. Stosowanie się do powyższych zaleceń pozwoli ci na udane i bezpieczne zakupy. Powodzenia!



Volkswagen ID. Buzz. Inspirowany tradycją, za pan brat z nowoczesnymi technologiami

Z jednej strony nowoczesny samochód reprezentujący najważniejsze dla XXI wieku cechy pojazdów: w pełni elektryczny napęd, cyfryzację, najwyższej klasy bezpieczeństwo, komfort i uniwersalność. Z drugiej, ze swą niepowtarzalną stylistyką, napędem na tylne koła, dwoma wersjami nadwozia – osobową i dostawczą Cargo – auto świadomie nawiązujące do legendy marki Volkswagen, modelu T1 zwanego też Bullim, który w latach 50. i 60. ubiegłego wieku również oznaczał rewolucję w motoryzacji. Przenosi geny kultowego modelu wprost do czasów, w których nowoczesność, funkcjonalność, techniczne zaawansowanie pojazdów podążają w jednym, wyraźnie zarysowanym kierunku – cyfryzacji i elektrycznych układów napędowych.

Taki właśnie jest najnowszy model marki Volkswagen Samochody Dostawcze – ID. Buzz.

Powstanie rewolucyjnego ID. Buzza poprzedziło około pięć lat ciężkiej pracy projektantów, konstruktorów i inżynierów Volkswagena. W jej efekcie powstał samochód stworzony absolutnie od podstaw, którego nie można porównać w prosty sposób z żadnym innym. Projektantom i konstruktorom udało się bowiem przenieść podstawowe założenia stylistyczne legendarnego, oryginalnego VW T1 i wyraźne kontury pojazdu koncepcyjnego do w pełni elektrycznego samochodu rodzinnego i auta dostawczego. Jednocześnie tworzący go specjaliści byli w stanie spełnić wszystkie wymagania w zakresie bezpieczeństwa, komfortu jazdy

i praktyczności, jakie stawia się nowoczesnym pojazdom elektrycznym.

Już od początku prac konstrukcyjnych wiadano, że to musi być samochód uniwersalny. Stąd opracowano i wdrożono dwie jego wersje: pięcioosobową, idealną dla rodzin czy grup przyjaciół chcących cieszyć się wspólną podróżą nawet na dalekich dystansach, oraz wersję dostawczą Cargo, stworzoną z myślą o przedsiębiorcach poszukujących średniej wielkości samochodu dostawczego realizującego np. miejską logistykę czy tzw. dostawy ostatniej mili. W tym przypadku elektryczny napęd ID. Buzza, w obliczu coraz większych ograniczeń poruszania się pojazdów spalinywych, zwłaszcza z silnikami Diesla, w centrach dużych miast, jest ogromną zaletą, pozwalającą na praktycznie bezproblemowe wypełnianie zadań transportowych na takich ograniczonych obszarach.

Platforma MEB i napęd ID. Buzza

Bazą dla modelu ID. Buzza jest opracowana przez Grupę Volkswagen modułowa platforma dla modeli z napędem elektrycznym MEB. Platforma MEB jest skalowalna, czyli można ją łatwo dopasować do samochodów różnych klas. Początkowo trafiła do osobowych modeli Volkswagena ID.3 i ID.4, a teraz wykorzystano ją w modelu ID. Buzza. Dzięki temu, że akumulator umieszczono w nim między osiami, możliwe jest zastosowanie płaskiej podłogi. Udało się także obniżyć położenie środka ciężkości, co gwarantuje dobre właściwości jezdne. Akumulator napędowy ma 12 modułów i pojemność 77 kWh. W ID. Buzzie moc napędu przekazywana jest na tylne koła. To celowe nawiązanie do tradycji Volkswagena, a zwłaszcza do kultowego modelu VW T1 Bulli.

Płaska podłoga, czyli jedna z zalet platformy MEB, pozwala w pełni wykorzystać miejsce w kabinie. Właśnie dlatego ID. Buzz jest tak przestronny: w wersji osobowej mieści się pięciu pasażerów i 1121 l bagażu, a w ID. Buzzie Cargo – dwóch lub trzech pasażerów oraz dwie euro-palety (przestrzeń ładunkowa ma objętość prawie 4 m³).

Ponieważ w modelu ID. Buzza nie ma silnika z przodu, można było zaprojektować przekładnię kierowniczą w taki sposób, by auto było maksymalnie zwrotne. Efekt? Średnica zawracania to ok. 11 m – tyle samo, ile w kompaktowym Golfie. To umożliwia parkowanie nawet w ciasnych miejscach parkingowych, dzięki czemu ID. Buzz świetnie sprawdzi się w zatłoczonych miastach.

Wnętrze samochodu – Volkswagen stawia na ekologię!

Już po otwarciu drzwi widać, że ID. Buzz ma nie tylko obszerne wnętrze z wygodnymi siedzeniami i mnóstwem miejsca, lecz także, że jest ono nowoczesne, a zastosowane w nim tworzywa świetnie do siebie pasują. ID. Buzz jest jednym z najbardziej ekologicznych samochodów na świecie. Przykład? Całkowicie zrezygnowano w nim ze skóry i innych materiałów pochodzenia zwierzęcego. Koło kierownicy wykonano z tworzywa, które wygląda jak skóra i jest równie jak ona przyjemne w dotyku, a część materiałów tapicerki foteli, wykładziny i podsufitki pochodzi z recyklingu. Przykładem jest tkanina wykonana z przędzy, której włókna składają się w 10 procentach z plastiku zebranego w oceanach i w 90 procentach z PES, czyli recyklingowanych butelek PET. Także tkanina ECO ArtVelours, która będzie szeroko używana w pojazdach Grupy Volkswagen, składa się w 71% z materiałów pochodzących z recyklingu, a po raz pierwszy została zastosowana właśnie w modelu ID. Buzza.



ID. Buzz będzie dostępny w siedmiu wersjach kolorystycznych i czterech odmianach dwukolorowych. Połączenie bieli z żywymi barwami będzie widać także we wnętrzu, w którym miłośnicy modelu VW T1 z pewnością odnajdą wiele nawiązań do legendarnego Bullika. Kolorowe mogą być więc elementy siedzeń, deski rozdzielczej i boków drzwi, a w oświetleniu ambiente (dostępnym za dopłatą) można ustawić jedną z 30 barw. Dbłość o szczegóły widać także w motywach dekoracyjnych, które znajdują się w różnych miejscach kabiny. Część funkcjonalnych rozwiązań jest umieszczona w taki sposób, że można ich nie zauważyć na pierwszy rzut oka. Są to m.in. otwieracz do butelek czy skrobaczka do szyby.



Cyfrowe rozwiązania w ID. Buzzie

Wszystkie wskaźniki w ID. Buzzie są cyfrowe i umieszczone wygodnie, niemal na wysokości wzroku kierowcy. Cyfrowe zegary za kierownicą mają ekran o przekątnej 5,3 cala, a na środku tablicy rozdzielczej umieszczony jest wyświetlacz systemu multimedialnego Ready 2 Discover. Standardowo ma on przekątną 10 cali. Za dopłatą będzie oferowana wersja z nawigacją Discover Pro, o 2 cale większa. Zarówno zegary, jak i ekran multimedialny są połączone z deską rozdzielczą jedynie dolną krawędzią, co sprawia wrażenie, jakby były zawieszane w powietrzu. W osobowym modelu ID. Buzza do standardu należą systemy We Connect, We Connect Plus, App-Connect (z bezprzewodowym CarPlay i Android Auto), a także tuner DAB+ (w ID. Buzzie Cargo dwa ostatnie elementy będą dostępne opcjonalnie).

Wersja osobowa ID. Buzza jest wyposażona aż w osiem portów USB-C: po prawej stronie kierownicy znajdują się dwa porty oraz miejsce na smartfona z funkcją ładowania indukcyjnego. Kolejny port znajduje się w drzwiach pasażera na przednim siedzeniu oraz – w zależności od specyfikacji – w podstawie lusterka wstecznego. Z tyłu osobowy ID. Buzz ma porty USB-C w obu przesuwanych drzwiach oraz po lewej i prawej stronie. Dzięki takim udogodnieniom pasażerowie ID. Buzza mogą umilać sobie podróż, korzystając z własnych urządzeń przenośnych – smartfonów czy tabletów.

Volkswagen ID. Buzz jest samochodem przełomowym. Dzięki niemu marka Volkswagen Samochody Dostawcze wkracza w wiek mobilności elektrycznej. O zalecanych ID. Buzza pierwsi klienci będą mogli się przekonać już jesienią tego roku.



Vanlife – stara miłość nie rdzewieje



Czy wystarczy hippisowska fantazja, by zasmakować w vanlife? Wytrawni fani tej odmiany carawaningu wiedzą – szaleństwo szaleństwem, ale bez jakościowych komponentów daleko się nie zajedzie.

Przemierzać świat na wzór hippisów, ścigać horyzont i przygodę jak dzieci kwiaty. Być w drodze przez weekend albo tygodnie, a nawet lata. To marzenie właśnie przeżywa swoją drugą młodość wśród współczesnych generacji. Nie tylko emerytowani hippisi chętnie przechodzą na vanlife. Olbrzymią popularnością cieszy się on również wśród młodszych pokoleń.

Wraz z modą na vanlife odżyła miłość do kultowych wanów. I choć dawne ikony ruchu hippisowskiego – Volkswageny T1 i T2 – trudno dziś spotkać na trasie, to mają godnych zastępców. Współcześni entuzjaści carawaningu stawiają na Volkswageny T4 i T5 lub LT drugiej generacji: niezawodne samochody w stosunkowo korzystnej cenie, które łatwo dostosować do swoich potrzeb.

Niezawodność przede wszystkim

Ale, o ile samodzielne urządzenie wnętrza to konik większości fanów vanlife, o tyle do własnoręcznej ingerencji w stronę techniczną pojazdu, nie ma już tylu chętnych. Jak można sobie radzić?

Przede wszystkim zaopatrzyć się w komponenty i części u solidnych dostawców. Stawiać na jakość i solidność. Takie programy jak Original Volkswagen Classic Parts dostarczają jednego i drugiego, w rynkowych cenach. Oprócz często kupowanych czy zużywalnych części zamiennych oferują również elementy karoserii w jakości oryginalnej dla Volkswagenów T4, T5 i LT, a nawet starszych Bullich.

Solidne zaplecze

W asortymencie Classic Parts znaleźć można także specjalne elementy wyposażenia kempingowego, takie jak kuchenki gazowe, szafki lub łóżka do fabrycznych kamperów Volkswagena. Co bardzo ważne dla współczesnych nomadów, zamówienie może być dostarczone także do miejsca czasowego postoju.

Bo – przy całej żądzy przygód – mobilny dom musi działać niezawodnie.

Nie zapomnisz o niczym!

Jak zmienić swojego kampera w doskonale wyposażony i komfortowy dom na kółkach? Skorzystaj ze sprawdzonych akcesoriów najwyższej jakości.

Produkty kamperowe – nowa oferta dla modeli z rodziny VW California

1. **1 559 zł**



Pakiet startowy Large – Grand California; XAKELSTART1

- Przedłużacz na bębnie
- Adapter 230 V / CEE17
- Adapter CEE17 / 230 V
- Kliny pod koła Fiamma Level UP z pokrowcem
- DOMETIC GC100, wskaźnik poziomu gazu
- Poziomica magnetyczna
- Płyn do szarej wody Gray Water Fresh Conc. 0,8 l
- Saszetki do toalety Aqua Kem Blue
- Papier toaletowy Thetford Aqua Soft 4-pack
- Płyn w sprayu Aqua Rinse Spray 0,5 l

2. **725 zł**



Pakiet startowy Standard – T6.1 California, Caddy California; XAKELSTART2

- Obręcz do zwijania kabla
- Adapter 230 V / CEE17
- Adapter CEE17 / 230 V
- Klin poziomujący Fiamma Level Pro
- Kabel 25 m Schuko 230 V / 16 A
- Poziomica magnetyczna

Elementy pakietów dostępne również jako osobne produkty.
Kupując w pakiecie, oszczędzasz 15% ceny.



3. **6 469 zł**

Przedśionek Dorema Traveller Air
Wymiary: 260 x 320 cm, waga 22 kg;
XAKDOR13170



4. **799 zł**

Stolik Westfiels New Superb Antracyt
Wymiary: 115 x 70 cm;
XAK9960529



5. **669 zł**

Grill gazowy Cadac Safari Chef 30 na kartusze
Wymiary: 32 x 39 x 32 cm
Wymiary po spakowaniu 23 x 30 x 30 cm;
XAKREI914989



6. **839 zł**

Krzesełko składane Westfield Advancer S
Wymiary 65 x 64 x 116 cm
Wymiary po spakowaniu 65 x 95 x 17 cm
Waga 5,3 kg; XAK9931278



7. **459 zł**

Toaleta przenośna Porta Potti Qube 345
Zbiornik na nieczystości 12 l,
na wodę do spłukiwania 15 l
Wymiary: 33 x 38,3 x 42,7 cm;
XAKTHE92814



8. **4 349 zł**

Lodówka przenośna Dometic
CFX3 35 36 l 12 V i 230 V
Zakres temperatur od -22 st. C do 10 st. C.
Wymiary: 69,4 x 40,7 x 39,8 cm waga 16,90 kg;
XAK9600025324

9. **15 490 zł**



Kuchnia mobilna do modeli T6/T6.1 Multivan oraz California Beach (bez materaca). W zestawie:

- platforma teleskopowa do przechowywania opcjonalnej lodówki,
- 2 kanistry na wodę pitną po 10 l każdy, z 1 kurkiem upustowym,
- 2 plastikowe misy,
- szuflada kuchenna,
- wiatrochron.

Czas montażu ok. 6 min; 7E1069630

10. **16 990 zł**



Kuchnia mobilna do modeli Caddy 4 & 5 (z łóżkiem i matercem). W zestawie:

- łóżko z pętlami pasowymi i matercem (110 x 195 x 10 cm),
- platforma teleskopowa do przechowywania opcjonalnej lodówki,
- 2 kanistry na wodę pitną po 10 l każdy, z 1 kurkiem upustowym,
- 2 misy ze stali nierdzewnej,
- szuflada kuchenna,
- wiatrochron.

Czas montażu ok. 6 min; 2K0069630

11. **21 990 zł**



Kuchnia mobilna do modeli T6 Caravelle (z łóżkiem i matercem). W zestawie:

- łóżko z pętlami pasowymi i matercem (143 x 195 x 10 cm),
- platforma teleskopowa do przechowywania opcjonalnej lodówki,
- 2 kanistry na wodę pitną po 10 l każdy, z 1 kurkiem upustowym,
- 2 misy ze stali nierdzewnej,
- szuflada kuchenna,
- wiatrochron.

Czas montażu ok. 6 min; 7LA069630



12. 3 799 zł

Materac do modeli T6/T6.1 Multivan i California Beach. Czas montażu: ok. 3 min. Wymiary: 129 x 205 cm; 7LA069620



13. 1 399 zł

Rozbudowa blatu stolika w modelach California:

- nakładka na fabryczny stolik,
- niemal dwukrotnie zwiększa powierzchnię blatu stołowego; 7C4069634



14. 2 529 zł

Lodówka T6.1 z funkcją termoizolacji dla Multivana lub Californii Beach ma pojemność 32 l i może być zamocowana do systemu szyn w samochodzie. Moc 48 W zapewnia odpowiednią temperaturę (niską lub wysoką); 7E0065400



15. 4 299 zł

Wielofunkcyjna półka bagażnika do modeli T6/T6.1 Multivan oraz California Beach; 7H0061208 LQV



16. 2 009 zł

Namiot prysznicowy, powiększa przestrzeń mieszkalną na kempingu. Idealny na prysznic czy toaletę. Ma zamykane okno z siatką chroniącą przed owadami; 7H0069612A



17. 219 zł

Prysznic turystyczny – zespół pompy z węzłem (1,8 m), głowicą prysznicową, miniłownicą, hakiem, przyssawką. Moc pobierana: 2,5 A, przepływ wody: 2,2 l/min; 000069651F



Prześiądź się na dwa kółka

Sezon rowerowy i urlopowy w pełni? Zadbaj o sprzęt i bagaż, wybierając najwyższej klasy licencjonowane produkty Volkswagena.



1. **2 990 zł**

1. Boks Premium, czarny połysk, dopuszczalne obciążenie: 50 kg, pojemność: 340 l; 000071200AD
2. Boks Standard, czarny mat, dopuszczalne obciążenie: 50 kg, pojemność: 340 l – bez DuoLift, **1 399 zł**; 000071200



2. **2 890 zł**

1. Boks Premium, czarny połysk, dopuszczalne obciążenie: 75 kg, pojemność: 460 l; 000071200AE
2. Boks Standard, czarny mat, dopuszczalne obciążenie: 75 kg, pojemność: 460 l, **2 559 zł**; 000071200AC



3. **1 249 zł**

- Belki dachowe Nowy Multivan
Zestaw 2 szt.; 7T0071126
Dodatkowa belka, 1 szt. **799 zł**; 7T0071126A



4. **3 290 zł**

- Bagażnik rowerowy Basic Flex,
szeroki kąt składania; 000071105G



5. **990 zł**

Belki bagażnika na relingi Caddy 5, 2 szt.;
2K7071151



6. **1 149 zł**

Belki bagażnika Caddy 5, 2 szt.;
2K7071126



7. **1 349 zł**

1. Belki bagażnika dachowego VW T6/T6.1 California; 7H7071126
2. Wersja dla samochodów bez szyn mocujących na dachu, **1 349 zł**; 7H0071126
3. Wersja dla samochodów z szynami mocującymi na dachu, **1 349 zł**; 7H0071126A



8. **3 290 zł**

T6/T6.1 – bagażnik rowerowy Comfort na 4 rowery. Nie do samochodów z elektrycznie otwieraną klapą; 7E0071104



9. **3 490 zł**

1. T6/T6.1 – bagażnik rowerowy na klapę. Również do samochodów z elektrycznie otwieraną klapą; 7E0071104B
2. T5 – tylny uchwyt na rowery, **3 490 zł**; 7H0071104

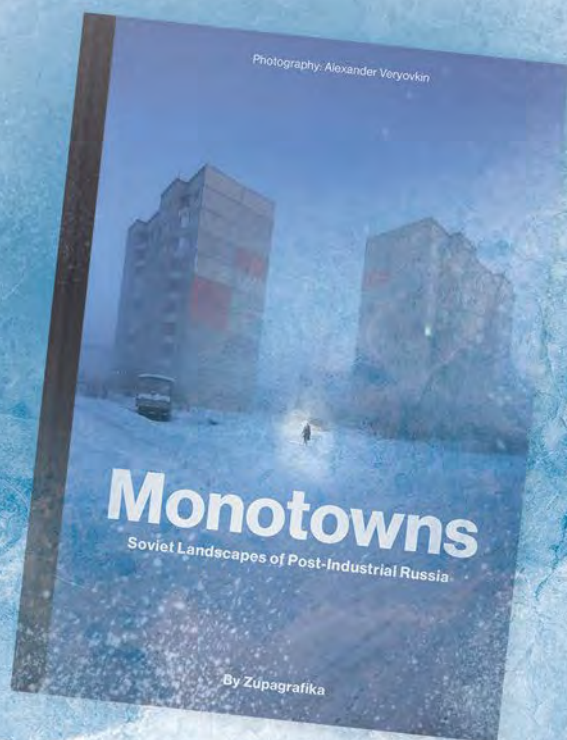
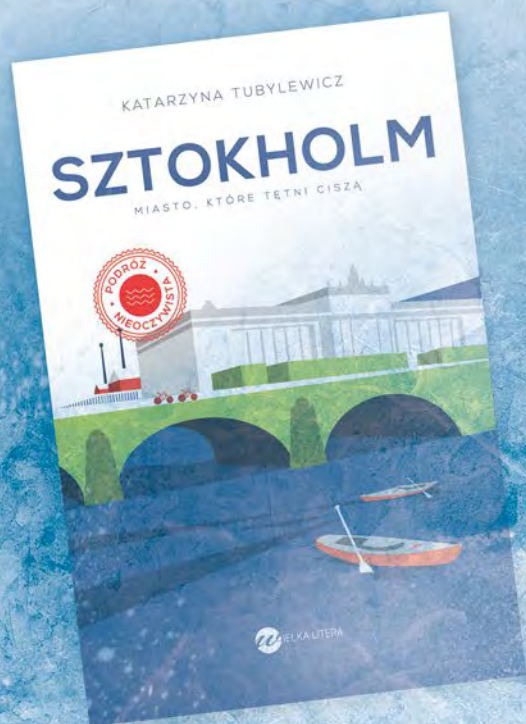


10. **2 990 zł**

Bagażnik Grand California – bagażnik na 2 rowery o łącznej wadze do 35 kg. Ma regulowaną wysokość ramy podstawowej, a tylne drzwi samochodu można swobodnie otwierać bez zdejmowania rowerów; 7C4071104C

Książki dla ochłody!

Zmęczeni letnim upałem? Zapraszamy zatem do lektury opowieści o tej bliskiej, chłodnej, a także dalekiej – ekstremalnie zimnej – Północy.



Katarzyna Tubylewicz, *Sztokholm. Miasto, które tętni ciszą*, Wielka Litera

Zacznijmy od lekkiego ochłodzenia – zarówno klimatycznego, jak i emocjonalnego, bo jak powszechnie wiadomo, Szwedzi słyną ze swojej powściągliwości. Katarzyna Tubylewicz, tłumaczka i pisarka, od lat mieszka w Szwecji i przybliża nam subtelne niuanse tego kraju – szczególnie jeśli chodzi o relacje rodzinne i społeczne. Tym razem zamienia się jednak w przewodniczkę turystyczną i pokazuje nam Sztokholm. I choć nie zabraknie tu typowo turystycznych polecanek, to jednak jest to przewodnik bardzo osobisty, podszyty opowieścią o historii – tej widocznej gołym okiem, jak i skrzętnie ukrytej. Dość powiedzieć, że Szwedzi na własne życzenie – a nie pod wpływem wojny – rozebrali historyczną dzielnicę Sztokholmu (czyli Klarę) i zastąpili centrum modernistyczną zabudową.

Marcin Michalski, Maciej Wasilewski, *81:1. Opowieści z Wysp Owczych*, Wydawnictwo Czarne

Przenosimy się teraz na północ od Szkocji, czyli na Wyspy Owcze. Nazwa zobowiązuje, bo istotnie żyje tu więcej owiec niż ludzi. A ludzie? Praktycznie wszyscy się znają! Ma to rzecz jasna swoje lepsze i gorsze strony, ale wynika z tego wiele zabawnych sytuacji. 81:1 opisuje czasem historie bardziej surrealistyczne niż czeski film. Ale niczego nie zdradzimy, żeby nie psuć zabawy!

Douglas Stuart, *Shuggie Bain*, Wydawnictwo Poznańskie, tłum. Krzysztof Cieślik

W ostatnich latach Edynburg stał się modnym kierunkiem turystycznym. Zachwycamy się pięknie położonym zamkiem, wspaniałą starówką. Tymczasem Douglas Stuart opisuje to miasto w zupełnie innym momencie – w latach 80. XX wieku, gdy przechodziło kryzys industrialnego miasta. Oglądamy Edynburg oczami chłopca z robotniczej rodziny, gdzie mówi się specyficznym slangiem (wspaniała robota tłumacza) i żyje bardzo skromnie. „Shuggie Bain” dzięki wyjątkowo plastycznemu, unikalnemu językowi stał się

międzynarodowym hitem, choć był powieściowym debiutem Stuarta. Pisarz swoje dzieło cyzelował przez 10 lat. Jak widać, opłacało się, bo w 2020 r. otrzymał za nie prestiżową Nagrodę Bookera.

David Navarro, Martyna Sobeca (koncepcja książki), Alexander Veryovkin (zdjęcia), *Monotowns. Soviet Landscapes of Post-Industrial Russia*, Zupagrafika

Jak wygląda życie w monokulturowym, przemysłowym mieście przy kole podbiegunowym? Dobrze ukazuje to książka fotograficzna (ponad 130 zdjęć + teksty) „Monotowns” przedstawiająca syberyjskie miasta, gdzie skrajne warunki pogodowe łączą się z monumentalną architekturą i pracą w ciężkich warunkach. Przez lata, aby dostać się do tych miejscowości, trzeba było mieć specjalną przepustkę, a i dziś turystów tu jak na lekarstwo, bo od samego patrzenia robi się zimno. Choć trzeba przyznać, że biel śniegu w połączeniu ze stałą i rurami ciepłowniczymi na zdjęciach wygląda niezwykle malowniczo.

Ilona Wiśniewska, *Migot*, Wydawnictwo Czarne

Na koniec najnowsza książka pisarki i reporterki, która od wielu lat wybrała życie na dalekiej Północy. Ilona Wiśniewska – znana z takich pozycji jak „Białe” czy „Hen” – wydała właśnie „Migot”. Jest to książka szczególna w tej twórczości i chyba najtrudniejsza w realizacji. Wiśniewska opisuje bowiem w niej zamkniętą i słabo poznaną społeczność Inughuitów. Wymagało to od niej cierpliwości, niezwykłego wytrwania i ostrożności. A także refleksji nad samym językiem opisu.



PODRÓŻ PRZEZ LEŚNE DŹWIĘKI

Ciii, słyszycie? To dźwięki natury, które czekają na wasz ruch. Przygotujcie kostkę, złóżcie pionki, a następnie ustawcie się na starcie, by udać się w podróż przez cenne przyrodniczo obszary Polski. Poruszajcie się po planszy zgodnie ze wskazówkami zegara i odkrywajcie polskie parki narodowe, w których mieszkają chronione lub rzadkie gatunki zwierząt. Uwaga tylko na pola specjalne... Grę, zgodnie ze starym prawem natury, rozpoczyna najmłodszy odkrywca.

Pole nr 1

Startujemy w wydmowym Wolińskim Parku Narodowym. Gracze rzucają kostką od najmłodszego do najstarszego i poruszają się o liczbę oczek wyrzuconych na kostce.

Pole nr 6

W Słowińskim Parku Narodowym słyszysz mewy. Są piękne, ale strasznie krzyczą. Ty też musisz teraz zakrzeczeć jak mewa. Śmiało, nie wstydź się. A jeśli nie chcesz tego zrobić – tracisz kolejkę.

Pole nr 9

W Borach Tucholskich miejscowy rybak wskazuje ci krótszą drogę wiodącą przez piękne uroczysko. Rzuć jeszcze raz kostką i rusz się o wskazaną liczbę oczek.

Pole nr 12

Jedziesz przez Drawieński Park Narodowy, którego symbolem jest niezwykle zręczny ssak – wydra. Czy też potrafisz być zręczny tak jak ona? Spróbuj. Wyciągnij kciuk do przodu i połóż na nim kostkę do gry lub kamyk... Następnie, trzymając przedmiot na kciuku, zrób 2 kółka dłonią w dowolną stronę. Jeśli nie spadnie z kciuka – przesuń się o 4 pola do przodu.

Pole nr 15

Park Narodowy Ujście Warty to wyjątkowe miejsce dla miłośników ptaków. Ile tu wspaniałych gatunków, m.in. kormorany. A jakie krajobrazy! Wyjmujesz lornetkę i... tracisz poczucie czasu. Nie ruszysz się stąd, dopóki w kolejnych turach nie wyrzucisz na kostce 5 lub 6 oczek.

Pole nr 19

Nocą docierasz do Wielkopolskiego Parku Narodowego i słyszysz „huuu, hu”. To pewnie puszczyki! Dołącz do nocnych śpiewów, udając głos puszczyka. A jeśli nie chcesz tego robić – cofnij swój pionek o 3 pola.

Pole nr 24

Czy są łosie w Kampinosie? Oczywiście! Ale wcale nie tak łatwo je wypatrzeć, bo lubią przebywać na bagnach i chować się przed ludźmi. Rzuć kostką i zobacz, co się stało: 1 – co za szczęście! Wjeżdżasz do Kampinosu i od razu spotykasz łosia. Możesz ruszać dalej. Rzuć raz jeszcze kostką: 2-4 – nic się nie dzieje; 5-6 – spotykasz łosia, który stanął na środku drogi i wcale nie ma ochoty z niej zejść. Musisz poczekać 2 kolejki.

Pole nr 30

A co to za ptak tak wspaniale łowi ryby w Wigierskim Parku Narodowym? Tak, to czapla siwa o niezwykle zwinnej szyi. Umiesz ruszać swoją szyją na boki jak czapla? Jeśli ci się to uda, w następnej turze... do swojego wyniku na kostce dodaj 2 oczka.

Pole nr 32

W Biebrzańskim Parku Narodowym podziwiasz wspaniałe wschód słońca nad rozlewiskami i łąkami, słuchając odgłosów żab i ptaków. Taki widok dodaje energii – przesuń się o 3 pola do przodu.

Pole nr 34

Czy wiesz, że w Narwiańskim Parku Narodowym występuje ponad 500 gatunków roślin naczyniowych? Ich podziwianie wymaga uwagi i ostrożności, ale daje także mnóstwo satysfakcji. Rzuć kostką i zobacz, co się stanie: 1-3 – nic się nie dzieje; 4-5 – koniecznie chcesz znaleźć rośliczkę i tracisz kolejkę; 6 – spotykasz naukowca, który poleca ci wspaniałe stanowiska obserwacyjne w Bieszczadach. Przenosisz się zatem na pole nr 49.

Pole nr 36

Obszar ochrony ścisłej w Białowieskim Parku Narodowym to najlepiej zachowany naturalny las w Środkowej Europie. Koniecznie trzeba go zobaczyć! Przy

odrobinie szczęścia na polach pod lasem wypatrzysz króla Białowieży, czyli żubra. To potężne zwierzę uwielbia jeść! Ty też możesz być jak żubr. Zaczynij ruszać szczęką na lewo i prawo, udając żubra jedzącego śniadanie. Jeśli ci się udało, możesz przesunąć się na pole nr 40.

Pole nr 41

Do Poleskiego Parku Narodowego, słynącego z unikalnych bagien i torfowisk, docierasz prosto na żabi koncert. Może warto się przyłączyć do tego wspaniałego chóru? Postaraj się zakumkać jak żaba i wykumkaj jakąś znaną piosenkę. Jeśli choć jeden gracz ją odgadnie, przenosisz się od razu w Tatry, na pole nr 56.

Pole nr 46

Czy można gdzieś w Polsce spotkać wolne, dziko żyjące konie? A i owszem. W Roztoczańskim Parku Narodowym występuje konik polski, choć nie wygląda jak mustang. Na pewno znasz imię słynnego konia z filmów czy książek. Jeśli umiesz je wymienić, rzuć raz jeszcze kostką. Następna osoba na tym polu musi podać imię innego sławnego rumaka.

Pole nr 50

Co za przygoda! W Bieszczadzkim Parku Narodowym zaprzyjaźniasz się z ludźmi ratującymi ranne wilki. Potrzebne jest wsparcie zoologa z Białowieskiego Parku Narodowego. Musisz po niego pojechać. Zawracasz i przenosisz się na pole nr 37.

Pole nr 53

W Magurskim Parku Narodowym coś bezszelestnie przemknęło między drzewami. To ryś – ale szczęśliwy trafi! Zobaczenie go w naturze jest niezwykle rzadkie, ale tobie właśnie się udało! Jeśli poruszysz nozdrzami jak ryś, możesz przenieść się na pole nr 58.

Pole nr 55

Jesteś właśnie w najstarszym parku narodowym w Polsce, bowiem Pieniny zostały objęte ochroną już w 1932 roku. Trzeba uczcić tę wizytę i z tej okazji wybrać się na spływ Dunajcem na tratwach. Rzuć kostką i zobacz, co się stało. 1-3 – trafiasz na bardzo życzliwego flisaka, który podrzuca cię tratwą na pole 58; 4-6 chlup i wpadasz do wody. Trzeba się wysuszyć, z tego powodu trącisz kolejkę.

Pole nr 57

Ilu turystów, straszne tłumy! Tak to już jest latem w Tatrzańskim Parku Narodowym. Idziesz na Zawrat, licząc na to, że zobaczysz kozice. A potem szybko uciekasz od zgiełku. Przenieś się na pole nr 64.

Pole nr 59

W Gorczańskim Parku Narodowym wypatrujesz na łąkach salamandry plamistej. Jest! Wygrzewa się w słońcu na dużym kamieniu! Robisz wspaniałe zdjęcie! W nagrodę przy następnym rzucie kostką dodaj do wyniku jeszcze 3 oczka.

Pole nr 61

W Babogórskim Parku Narodowym trafiasz na tropy niedźwiedzia. Oj, lepiej nie spotkać go oko w oko. Szybko uciekasz na pole nr 65.

Pole nr 63

Wjeżdżasz właśnie do królestwa nietoperzy, czyli do Ojcowskiego Parku Narodowego. Występuje tu aż 17 gatunków tych małych ssaków (na 25 występujących w Polsce). Chcesz zobaczyć ich jak najwięcej, więc musisz zostać tu naprawdę długo. Nie ruszysz się stąd, dopóki nie wyrzucisz jednego oczka na kostce. Po wyrzuceniu jedynki rzuć jeszcze raz i przesunąć się o tyle pól, ile oczek wypadnie na kostce.

Pole nr 66

Czerwończyk nieparek to jeden z najpiękniejszych i najrzadszych motyli występujących w Polsce. A ty właśnie widzisz go w Świętokrzyskim Parku Narodowym. Gratulacje! Zatrzepocz rękami jak motyl skrzydłami i poruń na pole nr 70.

Pole nr 74

Do Parku Narodowego Gór Stołowych przyjechaliście oglądać muflony, których ostoja znajduje na polsko-czeskiej granicy. Ale niestety nie tylko ty chcesz je zobaczyć. Dlatego lądujesz w gigantycznym korku. Od następnego rzutu kostką odejmujesz aż 3 oczka! Jeśli wynik jest ujemny lub wynosi 0, stoisz w miejscu.

Pole nr 77

Jesteś na mecie, gratulacje! Możesz się teraz zrelaksować, podziwiając wspaniałe skały w Karkonoskim Parku Narodowym. Tylko patrz pod nogi i nie nadepnij na żmiję, która lubi wygrzewać się na nasłonecznionych ścieżkach.

Lifestyle

Najlepsze pod słońcem

W stylu niezapomnianych wakacji – oto najnowsza plażowa kolekcja dziecięca ICONIC z legendarnym motywem marki Volkswagen Samochody Dostawcze. W pięknych kolorach i wzorach, doskonała dla małych amatorów fal i słońca.



1



2

Również dla dorosłych



3



1. Kapelusz słoneczny dla dzieci, **99 zł**; 1H4084308
2. Ponczo, unisex, do wzrostu maks. 185 cm, **249 zł**; 1H4084618
3. Ponczo dziecięce, **159 zł**; 1H4084618
4. Ręcznik plażowy, dziecięcy 140 x 70 cm, **109 zł**; 1H4084500
5. Plecak dziecięcy, 30 x 23 cm, **139 zł**; 1H4087325



Lifestyle

Wyprzedaż? Już pędzi!

Ruszaj po oryginalne gadzety Volkswagena w jak najlepszych cenach. Nie wahaj się i skorzystaj z okazji.



1



2



4

Ostatnie sztuki



3

6

5





7

Ostatnie sztuki

8



9



10



11



1. Brelok skórzany VW T1, **19 zł**; 7E0087013
2. Zegar ścienny VW T1 - Time to get out, **115 zł**; 1H2050810
3. Pamięć USB VW T1, 8 GB, czerwona, **109 zł**; 211087620B645
4. Pamięć USB VW T1, 8 GB, **89 zł**;
czerwona - 211087620A645
niebieska - 211087620A274
5. Butelka do napojów VW T1, poj. 0,7 l, **89 zł**; 1H1087703B
6. Materac wodny VW T1 Bulli, **75 zł**; 1H3069620
7. Parasol VW - The Originals, **99 zł**; 1H2087600
8. Śpiwór VW T1, **169 zł**; 1H1069621
9. Składany pojemnik do bagażnika VW T1, **129 zł**; 1H1061104
10. Kosmetyczka VW T1 - Polizei, zielona, **79 zł**; 1H1087317
11. Zestaw magnesów VW T3, **25 zł**; 1H1087703A

Kosmicznie dobra oferta

Lato to dobra okazja, by wpatrywać się w rozgwieżdżone niebo i spędzać długie, ciepłe noce pod chmurką. Gadżety ze sklepu Volkswagena z pewnością w tym pomogą.

1



2



3



4



5

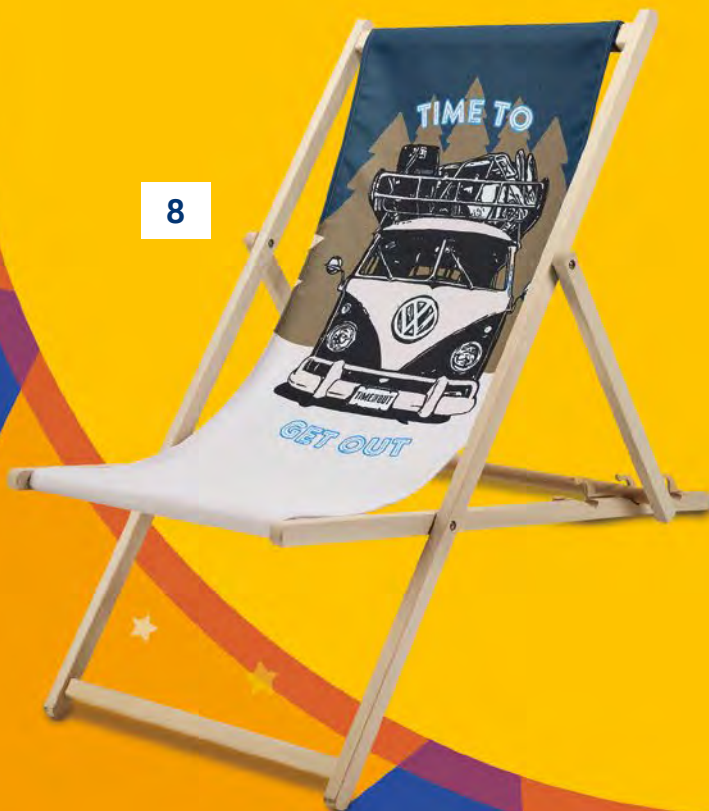


6





7



8



9



10

11



1. Modelik VW T1 Furgon, Ersatzteile, skala 1:24, **109 zł**; 1H2099303A
2. Wkłady chłodzące w kształcie VW T1, 2 szt., **55 zł**; 7E9065403
3. LEGO® Creator VW T2 Campervan, **829 zł**; 7E9099320
4. Kubek VW T2, emalia, 0,5 l, **55 zł**; 1H2069601
5. Zestaw akcesoriów do grilla, **109 zł**; 7E9069607
6. Grill przenośny z motywem VW T2, **359 zł**; 7E9069642
7. Ręcznik kąpielowy VW T1, **149 zł**; 7E9084500
8. Leżak VW T1;
wersja dla dorosłych, **269 zł**; 7E9069635
wersja dla dzieci, **169 zł**; 7E9069635A
9. Koc piknikowy VW T1 – Time to get out, **139 zł**; 7E9084509
10. Termos VW T1 stal nierdzewna, srebrny, **119 zł**; 7E9069604A
11. Butelka VW T1 stal nierdzewna, bambus, **82 zł**; 7E9069604



12



13



14



15



16





17

Nowość



18



19



20



21

- 12. T-shirt męski VW T2, niebieski, rozm. S-XXL, **129 zł**; 7E9084200A-E D5E
- 13. T-shirt damski VW T1, bordowy, rozm. XS-XXL, **129 zł**; 7E9084210-D 645
- 14. Kurtka męska VW T1 softshell, granatowa, rozm. S-2XL, **319 zł**; 7E9084050A-E D5E
- 15. Czapka VW, kolekcja Heritage, **79 zł**; 7E9084300A
- 16. Śpiwór VW T1, kolekcja Heritage, **259 zł**; 7E9069621
- 17. Zestaw 4 kubków VW T1, **69 zł**; 1H4069608
- 18. Kosmetyczka VW T1, kolekcja Heritage, **145 zł**; 7E9087317A
- 19. Torba na ramię VW T1, kolekcja Heritage, **199 zł**; 7E9087319
- 20. Składany pojemnik VW T1 do bagażnika, **206 zł**; 7E9061104
- 21. Torba podróżna VW T1, kolekcja Heritage, **319 zł**; 7E9087300

22



23



PROMOCJA

25



24



26





27

PROMOCJA

28



29



31

PROMOCJA



30

22. Modelik VW T1 straż pożarna, skala 1:24, **109 zł**; 1H2099303B
23. Puszka z motywem VW T2, kolekcja Heritage, **69 zł**; 7E9069649
24. Puzzle drewniane VW, 7 części, **59 zł**; 1H9087528A
25. Torba plażowa VW T1, ~~149 zł~~ **119 zł**; 1H2087317
26. Pluszak VW T1, czerwony, **129 zł**; 7E9087511
27. Brelok VW T1 z żetonem 1 euro, **21 zł**; 231087010BJKA
28. Parasol przeciwsłoneczny VW T1, ~~299 zł~~ **279 zł**; 7E0087605
29. Breloczek VW T1 czerwony, **27 zł**; 2K0087010
30. Poduszka na siedzisko VW T1, **89 zł**; 7E9069691
31. Krzesło kempingowe VW T1, składane, ~~329 zł~~ **299 zł**;
1H1069635



Autonomiczny samochód – science i fiction

Czy w przyszłości przestaniemy być kierowcami? Będziemy już tylko pasażerami?

Ideą, która od początku przyświeca wynalezieniu samochodu autonomicznego, czyli takiego, który jeździ bez ingerencji kierowcy, jest całkowite wyeliminowanie wypadków i kolizji na drogach. I choć osiągnięto w tym zakresie imponujące rzeczy, to jedno wciąż pozostawia niedosyt – przysposobienie samochodów do przejęcia całkowitej kontroli nad jazdą.

Producenci, chcąc uczynić pojazdy między innymi bezpieczniejszymi, zaczęli wyposażać je w coraz więcej systemów wspierających. W efekcie już dziś znaczna część kierowców użytkuje samochody w mniejszym lub większym zakresie autonomiczne. Sześciostopniowa skala (poziomy od 0 do 5) wprowadzona przez organizację SAE, precyzuje to tak:

0 – samochód nieautonomiczny, kierowca musi panować nad każdą czynnością.

1 – samochód ma jeden system wspomagania kierowcy, typu tempomat.

2 – samochód jest w stanie w określonych sytuacjach reagować samodzielnie, np. regulować odległość od innego pojazdu. Kierowca może momentami puścić kierownicę, np. podczas parkowania, ale cały czas musi mieć kontrolę nad sytuacją.

3 – samochód przyspiesza, zwalnia czy omija niektóre przeszkody. Kierowca może zdjąć rękę z kierownicy, odwrócić wzrok od drogi na dłuższy czas, musi jednak pozostać w gotowości.

4 – kierowca musi interweniować tylko w ekstremalnych sytuacjach, np. przy bardzo złych warunkach na drodze – typu oblodzenie, w każdej chwili może przejąć kontrolę nad jazdą.

5 – autonomiczny samochód, bez kierownicy i pedałów. By dotrzeć do celu, wystarczy wsiąść i wskazać miejsce.

Jak widać, obecnie dość powszechnie korzysta się z 2. stopnia autonomiczności. Najbardziej zaawanso-

wane pojazdy zbliżają się do poziomu 4. Wbrew deklaracjom niektórych nie osiągnięto jeszcze poziomu 5. Nawet te samochody, które biją rekordy samodzielnej jazdy, są skuteczne w określonych warunkach lub na konkretnych trasach.

Jak to działa?

Czemu zawdzięczamy autonomiczność samochodów? Systemom kontroli i szeregom czujników, które dostarczają komputerowi pokładowemu danych o sytuacji na drodze. By auto mogło działać w trybie autopilota, musi być naszpikowane sensorami. Takie rozwiązania, jak: kamery, radary dalekiego zasięgu, sensory Lidar, GPS, badają i interpretują napotkane obiekty czy wykrywają kolizje, a następnie inne systemy na podstawie otrzymanych informacji mają szansę właściwie zareagować.

By podnieść skuteczność tego działania, próbuje się różnych rozwiązań, np. dokładnego skanowania miasta od A do Z. Sprawia to jednak, że i tak autonomiczność jest ograniczona, np. samochód pokona większość tras w tym jednym mieście, by w innym być kompletnie bezużytecznym.

Wciąż czekamy

Ponownie to względy bezpieczeństwa decydują o rozwoju autonomiczności samochodów. Bo, by uznać samochód za samodzielny w 100%, należałoby wymagać od niego prawidłowej reakcji, nie tylko przy założeniu, że otoczenie spełnia szereg warunków, na które zaprogramowano pojazd. Ale oczekiwać, że rozwiąże problemy także w sytuacjach zaskakujących. Taki samochód jeszcze nie istnieje. I nie ma pewności, czy kiedykolwiek powstanie. Co musiałyby się wydarzyć? Opierając się na dzisiejszej wiedzy, rozwiązania mogą być dwa. Albo całkowicie wyeliminuje się konieczność decydowania w trakcie autonomicznej jazdy. Albo znajdzie rozwiązanie, dzięki któremu samochód będzie zdolny decydować w każdej sytuacji.

Niemniej jednak już dziś niektóre kraje dają zielone światło rozwojowi autonomicznych pojazdów. W kilku stanach USA dopuszczono ruch samochodów przy włą-

czonym autopilocie. Japonia i Wielka Brytania zezwalają na autonomiczną jazdę trzeciego stopnia. Pekin zatwierdza autonomiczne taksówki, ale tylko w wybranej strefie.

Czy czeka nas rewolucja?

Tak. Jeśli dokonałaby się totalna automatyzacja transportu prywatnego i publicznego. Wystarczy sobie uświadomić, że każdy bez względu na wiek, predyspozycje i umiejętności mógłby być operatorem pojazdu. Mimo to na drogach byłoby bezpieczniej. Przyczyną większości wypadków jest błąd człowieka, zbyt brawurowa jazda, w tym wybór nadmiernej prędkości. Samochody autonomiczne zawsze jeżdżą zgodnie z przepisami, a więc bezpiecznie. Ponadto reagują szybciej niż ludzie, a biorąc pod uwagę fakt, że działają w oparciu o precyzyjne dane, są niemal bezbłędne. Nawet przy założeniu, że potencjalnie jako maszyny mogą zawieść.

Prawdopodobnie zmieniłoby się nasze podejście do przemieszczania się. Porzucilibyśmy motoryzację na rzecz mobilności, posiadanie samochodów na rzecz ich użytkowania. Zyskałaby ekologia, choćby dlatego, że samochody z założenia jeździłyby ekonomiczniej. Odkorkowałyby się miasta. Wszak pojazdy oferowałyby zautomatyzowaną, a więc płynniejszą i bardziej zsynchronizowaną jazdę.

Jest jeszcze inna kwestia. Czy to możliwe, że prawdziwi fani motoryzacji poddali by się władzy maszyn bez walki? Dziś wydaje się to wręcz nierealne, zawsze przecież będzie grono zapaleńców, którzy kochają prowadzić samochód. Czy ta pasja ograniczy się do torów rajdowych i wyścigowych? A może zaskoczy nas coś i w tej sferze? Pytań jest sporo, podobnie jak wizji i niepewności. Przyszłość dróg zapowiada się niezwykle ciekawie.



Na dziko czy na kempingu?

Sprawdź, gdzie legalnie przenocujesz, podróżując kamperem po Europie.

To, co najbardziej pociąga w podróżowaniu kamperem, to możliwość maksymalnego zbliżenia się do natury. Nocowanie pod rozgwieżdżonym niebem, poza agresywnymi światłami kurortów, gdzieś na krawędzi przygody, z widokiem na monumentalną przyrodę. Ale czy i gdzie wolno nocować na dziko? W całej Europie

różnie podchodzi się do tych kwestii. By uniknąć mandatu, niezbędna jest wiedza. Wybraliśmy więc lubiane kierunki podróżowania kamperem po Europie i przybliżamy zasady nocowania w poszczególnych krajach.

Norwegia

Widoki zapierające dech i Allemansrätten, czyli prawo wszystkich ludzi do kontaktu z naturą, a więc i do biwakowania na dziko. W krainie trolli przenocujesz też legalnie i za darmo na parkingach, placach i prywatnych posesjach. Norwegia oferuje ponad 1000 miejsc na kempingach.



Francja

Legalny jest wyłącznie nocleg w miejscach do tego przystosowanych, typu kemping. Tych we Francji nie brakuje. Możesz też skorzystać z oferty France Passion. Jest to grupa zrzeszonych właścicieli winnic i gospodarstw, którzy na jedną noc za darmo udostępniają swoje tereny kamperom. W podzięce warto zaopatrzyć się u nich w lokalny specjał.



Szwajcaria

Ponad 400 kempingów do dyspozycji. Zasady dotyczące dzikiego kempingu każdy kanton ustala indywidualnie. W niektórych regionach dozwolone jest nocowanie na parkingach położonych powyżej linii lasu, tj. od ok. 2000 m n.p.m. W opcji jest także nocleg na terenie prywatnym, za zgodą właściciela.



Polska

Przenocować możesz na kempingach, parkingach i prywatnych posesjach. Nie możesz w parkach narodowych, rezerwach przyrody i na wybrzeżu, a także w lasach, w trakcie okresowego ich zamknięcia. By znaleźć miejsce na legalny biwak, zajrzyj na czaswlas.pl – ofertę turystyczną Lasów Państwowych.



Chorwacja

Z rezerwą podchodzi do pełnej swobody postojowej. W Dalmacji zakazuje się biwakowania na terenie prywatnym i na dziko, szczególnie surowo przestrzega się tego przepisu nad Adriatykiem. Najlepiej więc trzymać się kempingów – jest ich w Chorwacji bardzo wiele i oferują wysoki komfort.



Rumunia

Dziki nocleg to jedna z najlepszych opcji w Rumunii. Można zatrzymać się wszędzie, gdzie tylko nie ma wyraźnego zakazu, także na plażach, w lasach, a bywa, że nawet w parku narodowym. Uwaga tylko na wampiry i niedźwiedzie.





Dobrze spakowani?

Pierwszy raz w kamperze? Pamiętaj, że zasada – jak się spakujesz, tak odpoczniesz – sprawdza się tu w 100%. Dlatego podpowiadamy, co powinno znaleźć się na pokładzie twojego kampera.

Zacznij od spakowania mapy z dobrym planem podróży. Przygotuj listę atrakcji, których chcesz doświadczyć i widoków, które chcesz zobaczyć. Zaznacz je na mapie. Gdy zrobisz to w Google, automatycznie nakreśli ci się wstępny szkielet trasy. Następnie stwórz listę swoich przystanków – stacji benzynowych, kempingów, punktów biwakowych. Nawet jeśli chcesz podróżować bez sztywnego planu, musisz od czasu do czasu zatankować pojazd, a co 2-3 dni wykonać serwis. Możesz to zrobić tylko w wyznaczonych do tego miejscach, o czym w dalszej części artykułu. Mając na starcie gotowy zbiór przystanków, oszczędzasz w podróży mnóstwo czasu. Zaplanuj jednocześnie noclegi. Jeśli podróżujesz w szczycie sezonu, wcześniej je zarezerwuj. Gdzie się zatrzymać? W większości europejskich państw legalnie zatrzymasz się jedynie w wyznaczonych do tego miejscach, np. kempingach. Co nadal pozostawia ci olbrzymie pole manewru. Przy planowaniu wesprą cię aplikacje, np. Grupa Biwakowa, Camping Info, Park4Night, Camper Contact, Stellplatz Info. W sieci znajdziesz też mnóstwo gotowych tras, warto się na pierwszy raz zainspirować.

Spakuj dokumenty i zrób listę

Zabierz środki na winiety lub wykup je wcześniej, weź drobne na parking i na wszelki wypadek gotówkę na mandaty – w niektórych krajach lepiej opłacić je razu. Spakuj również kartę płatniczą. Zabierz najważniejsze dokumenty – dowód osobisty, kartę pojazdu, ubezpieczenie (oraz zieloną kartę, jeśli jest wymagana) i prawo jazdy.

By prowadzić kampera, wystarczy prawo jazdy kategorii B. Ciężar samochodu oczywiście nie może przekraczać 3,5 tony. Najpierw spisz rzeczy znajdujące się w kamperze. Następnie pomyśl, o jakie elementy wzbogacić wyposażenie. Podziel pakunki tematycznie i rozmieść je w poręcznych pojemnikach do przechowywania. W drodze sobie za to podziękujesz. Co koniecznie powinno znaleźć się na liście? Przydatne rzeczy znajdziesz na dołączonej do artykułu checkliście. Jeżeli uprawiasz sport, oczywiście musisz zabrać sprzęt, którego będziesz używać, i który wymaga zorganizowania dodatkowego, specjalistycznego bagażnika.

Zadbaj o sen i higienę

W zależności od wybranego modelu zmieniają się dostępne opcje spania. Na przykład w Volkswagencie Caddy California znajdziesz jedno duże łóżko, w którym wysoki dorosły wygodnie się wyśpi. W Volkswagencie Grand California dysponujesz czterema miejscami, podobnie w Volkswagencie California 6.1. Do spania zabierz adekwatną liczbę kompletów pościeli oraz koce i piżamy. W kamperze znajdziesz zlew dostosowany do zmywania naczyń, a także mnóstwo schowków na przybory do sprzątania. Kamper wyposażony jest także w zbiornik na szarą wodę, czyli taką po kąpieli lub zmywaniu. Pozbywaj się jej tylko w wyznaczonych do tego miejscach – na stacjach WC BUS, polach kempingowych, a także na niektórych stacjach benzynowych. Co koniecz-

nie powinno znaleźć się na liście? Przybory do sprzątnia, w tym zmiotka, ściereczki, gąbki, papierowe ręczniki, płyny do mycia i sprzątnia – najlepiej używać tych przeznaczonych do kampera. Zapas papieru toaletowego do toalet turystycznych, jeżeli na pokładzie znajduje się toaleta. Kaptcie i wycieraczka – pomagają utrzymać porządek. Obowiązkowo zabierz szybko schnące ręczniki. A także dodatkowo zapas wody, jeśli masz możliwość kąpieli w kamperze i zamierzasz z tej opcji korzystać.

Nie tylko jajecznicza

Co ugotować? Zwykle masz do swojej dyspozycji lodówkę, kuchenkę (nawet kilkupalnikową) gazową, zlew. Kampery mogą być wyposażone w naczynia do gotowania, patelnie, garnki, deski do krojenia, sztucce, zastawę stołową. Tylko od Twoich umiejętności

i apetytu zależy, na ile sobie pozwolisz. Gotowanie w kamperze to idealna opcja na podróżowanie po krajach z drogą ofertą gastronomiczną czy też penetrowanie zakamarków świata oddalonych od cywilizacji. Podstawowe produkty zabierz ze sobą, by zawsze mieć gwarancję posiłku. Ale otwórz się też na lokalne smaki i zaopatrywanie w miejscowych marketach czy na targowiskach. Co należy zabrać? Zapas wody, turystyczną lodówkę, podstawowe produkty spożywcze: masło, oliwę, przyprawy, makaron, jajka, kawę, herbatę, mąkę, pieczywo chrupkie itp. Ale można sobie też pozwolić na spakowanie przetworów, gotowych dań czy warzyw i owoców – do ich przechowywania świetnie sprawdzą się plastikowe lub szklane pojemniki. Teraz, mając już wszystko, pozostaje wziąć jeszcze to, co najważniejsze – dobry humor i ciekawość podróżnika. W drogę!

CHECKLISTA:

- Lista atrakcji i postojów
- Dowód osobisty, prawo jazdy, karta pojazdu
- Gotówka na parking i mandaty (na wszelki wypadek), winiety
- Survivalowy niezbędnik: latarka, zapałki, zapalniczka lub krzesiwo, świece, nóż, nożyczki, igła, nitka, zapas wody
- Poziomica i kliny – tylko jeśli Twój model nie ma funkcji samopoziomującej
- Grill z podpałką, węgiel drzewny
- Zestaw akcesoriów do grillowania – najpewniej jest na wyposażeniu samochodu
- Kawa, herbata, sól, pieprz, cukier i ulubione przyprawy, oliwa, makaron, jajka i mąka
- Apteczka z podstawowymi lekami, środkami medycznymi, plastrami i preparatami do dezynfekcji, maścią na komary i kremem z filtrem UV
- Pościel, koc – na piknik i do okrycia się
- Stolik, krzesła składane
- Ładowarka do telefonu, powerbanki
- Podstawowe narzędzia do majsterkowania, srebrna taśma naprawcza, trytytki, mała siekierka
- Linki i klamerki do powieszenia mokrych rzeczy, miski
- Namiot prysznicowy – jeśli twoje auto ma możliwość zamontowania tego udogodnienia
- Kompaktowy zestaw prysznicowy
- Kaptcie, wycieraczka, szybko schnące ręczniki
- Zmiotka, ściereczki, gąbki do zmywania, papierowe ręczniki, płyn do mycia naczyń, płyny do oczyszczania zlewu i toalety, papier toaletowy

Filmowo i romantycznie

Jeśli ktoś w trakcie urlopu lubi podziwiać jednocześnie przyrodę i wspaniałe zabytki architektury – trójstyk granic Polski, Czech i Niemiec będzie dla niego idealną trasą samochodową.

Zacznijmy naszą wyprawę mniej typowo, bo od Gryfowa Śląskiego. Ta niewielka, bo licząca niewiele ponad 6 tysięcy mieszkańców miejscowość zaskakuje swoimi zabytkami, a jednocześnie nie znajduje się na liście najpopularniejszych tras turystycznych. Należy to jednak traktować jako zaletę i możliwość odpoczynku przed zobaczeniem najważniejszych miejscowości trójstyk, w którym dziedzictwo kulturowe i historia Czechów, Polaków, Niemców (a patrząc także dalej wstecz

– Łużyczan) płynnie się ze sobą przenikają. W Gryfowie możemy podziwiać XIV-wieczny kościół z cmentarzem, ale największą uwagę zwracają na siebie bogato zdobione epitafia znajdujące się na przycmentarnym murze. Ich bogactwo przypomina o tym, że kilka wieków temu Gryfów był zamożnym śląskim miastem. Warto zobaczyć także ratusz z piękną wieżą i spójną zabudowę rynku złożoną z barokowych kamieniczek.

Zamek rodem z filmów fantasy

Jeśli ktoś nie ceni jednak architektury w małej skali, a woli obiekty spektakularne, może szybko z Gryfowa – jadąc przez Bożkowice i Leśną – pojechać prosto do czeskiego Frýdlantu. Tam czeka na nas wspaniały zabytek, który wygląda jak z filmów fantasy. Co ciekawe, łączy on w sobie cechy średniowiecznego zamku (mury obronne, dodatkowe fortyfikacje) z pałacowymi budynkami imponującymi wspaniałym sgraffito, czyli ozdobnymi ścianami, na których widnieją różnorodne ornamenty i postaci. Sgraffito – bardzo popularne także na ziemiach polskich w późnym renesansie – polega na nakładaniu na ściany kolejnych warstw tynków w różnych kolorach, a następnie zdrapywaniu warstwy wierzchniej. Frýdlant ma to szczęście, że mimo wojen jest wspaniale zachowany i niemal kompletny. Wspaniałe ujęcia na Instagrama gwarantowane. Warto zwiedzić także wnętrza zamku, a miłośnicy militariów mogą w nim znaleźć niemal 1000 sztuk dawnego uzbrojenia.

Zwiedzając dawne Łużyce

Teraz kierujemy się w stronę Niemiec, by zwiedzić Łużyce. Naszym celem jest Zittau (słow. Żytawa), a najciekawsza trasa wiedzie przez Bogatynię. Warto się w niej



Sgraffito na murach zamku Frýdlant.

zatrzymać, by zobaczyć unikalne, drewniane domy przysłupowe i szachulcowe zbudowane właśnie w lokalnym łужиckim stylu. W Zittau zwiedzamy ładną starówkę, z licznymi fontannami i kościołami, ale najwięcej czasu warto przeznaczyć na unikatowy zabytek, jakim bez wątpienia jest Wielka Zastona Wielkopostna, czyli wielkie płótno nazywane potocznie „rysunkową Biblią”. Znajduje się ona w kościele św. Krzyża i można na niej znaleźć 90 scen z Pisma Świętego wykonanych temperą. Wszystkie skojarzenia z komiksem lub kalendarzem adwentowym będą tu całkiem na miejscu. Zastona ucierpiała w trakcie wojen, ale została pieczołowicie odrestaurowana.

Zamek Frýdlant w Czechach.



Zittau – stare miasto.

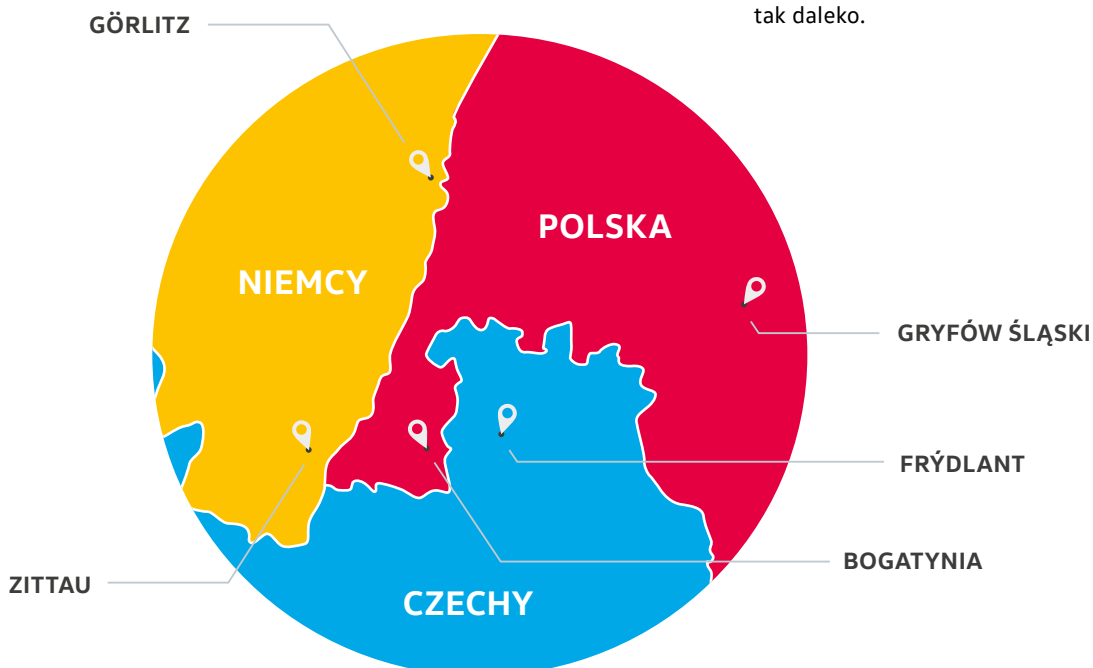


Stare miasto i wieża ratuszowa w Görlitz.



Perła Wschodnich Niemiec

Najlepsze – czyli Görlitz zostawiamy sobie na deser. Miasto miało geopolitycznego pecha, bo podobnie jak Cieszyn – po II wojnie zostało podzielone na dwie odrębne miejscowości. O ile w przypadku Cieszyna Polsce przypadła część zabytkowa miasta, a po czeskiej znalazła się część przemysłowa, to w przypadku Görlitz i Zgorzelec stało się zupełnie na odwrót. Dziś Zgorzelec to przede wszystkim bloki, za to Görlitz imponuje wspinałą historyczną zabudową i jest jednym z najpiękniejszych miast Niemiec Wschodnich z praktycznie nienaruszonym układem urbanistycznym. W przeciwieństwie do innych miast regionu nie został zbombardowany w czasie II wojny światowej i dziś przyciąga bardzo wielu turystów, a także ekipy filmowe. To właśnie tutaj Wes Anderson nakręcił liczne sceny „Grand Budapest Hotel” – wnętrza dawnego domu towarowego stały się tytułowym hotelem (ale jego fasada została zbudowana), a samo miasto stało się na potrzeby filmu Zubrovką. Ale Wes Anderson to nie wszystko. W mieście kręcono też „Lektora” czy „Bękarty wojny”. Malownicze, wąskie uliczki z podcieniami mają niezwykle klimat, szczególnie w trakcie wieczornych, romantycznych spacerów. Miłośnicy zabytków z pewnością nie będą narzekać, bowiem ich lokalny spis opiewa na prawie 4000 obiektów. Polsko-niemiecko-czeski trójstyk ze względu na swoje położenie nie jest szczególnie rozpropagowany turystycznie i trochę niedoceniony, choć od Wrocławia, Zielonej Góry czy Poznania nie znajduje się wcale tak daleko.





Nowy, w pełni elektryczny **ID. BUZZ**

Nowa duma rodziny. Poczuj jego dobrą energię! Odkryj zachwycający design nowego ID. Buzza, sprytne funkcjonalności i przestronne wnętrza otwarte na pomysły małych i dużych.



W zależności od wariantu i wersji zużycie energii wynosi od 20,8 kWh/100 km do 21,7 kWh/100 km (na podstawie świadectw homologacji typu, dla cyklu mieszanego), emisja CO₂: 0 g/km. Zużycie energii zostało określone zgodnie z procedurą WLTP. Szczegóły dotyczące WLTP, czasu ładowania i zasięgu sprawdź na stronie vwdostawcze.pl lub zapytaj Autoryzowanego Dealera Marki Volkswagen Samochody Dostawcze. Informacje na temat odzysku i recyklingu pojazdów znajdują Państwo na stronie www.vwdostawcze.pl.



Samochody
Dostawcze

Morza szum, ptaków śpiew i dziecięca letnia kolekcja

Niebanalne, oryginalne kolory oraz ponadczasowy design oparty na dziedzictwie i duchu marki Volkswagen Samochody Dostawcze. Właśnie taka jest najnowsza kolekcja ICONIC, stworzona z myślą o najmłodszych fanach marki i ich wakacyjnym relaksie nad wodą. Znajdziesz ją u Dealerów oraz w naszym sklepie internetowym.



Zrób zakupy na vwdostawcze-sklep.pl